

Certyfikaty, świadectwa, dyplomy rozdane

W dniu 27 września 2010 odbyły się warsztaty podsumowujące projektu pn.: „Akademia nowych specjalności zawodowych – dobry początek kariery”. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego. W projekcie wzięło udział 150 uczniów szkół zawodowych z terenu powiatu strzeleckiego tj: Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Strzelcach Opolskich, Zespołu Szkół Zawodowych w Zawadzkiem, Technikum Zawodowym przy SOSM w Strzelcach Opolskich. Podczas warsztatów odbyło się podsumowanie projektu przez kierownika i asystenta projektu, rozdanie świadectw kwalifikacyjnych, książeczek spawacza oraz certyfikatów potwierdzających uzyskane kwalifikacje a były to:

- 20 książeczek i świadectw potwierdzające zdobyte kwalifikacje ze spawania metodą MAG,
- 20 certyfikatów świadectw potwierdzających zdobyte kwalifikacje w ramach komputerowego projektowania w CAD i CAM,
- 27 certyfikatów z języka angielskiego zawodowego,
- 60 zaświadczeń zdobycia uprawnień kierowcy wózków jezdniowych z napędem silnikowym,
- 20 dyplomów uczestnictwa w kursie na prawo jazdy kat. B.

Całkowita zdawalność egzaminów (czyli osiągnięcia rezultatów twardych projektu) wyniosła 98,66%.

Podczas konferencji głos zabrali zarówno beneficjenci projektu, obsługa projektu jak i p. Waldemar Gaida, Wicestarosta Strzelecki, jako przedstawiciel lidera projektu, projektodawcy Powiatu Strzeleckiego.

Oficjalnie projekt kończy się dnia 30 września 2010 r.



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Program „Mam kolegę w starszej klasie”

Niezależnie od tego ile czasu upłynęło od naszego pierwszego dnia w szkole, chyba każdy z nas pamięta tamte chwile i towarzyszące im uczucia: radości, ale i niepewności, strachu, ale i ciekawości – dotyczącej szczególnie nowych kolegów i koleżanek. Będąc uczniem klasy pierwszej, patrzy się też z pewnego rodzaju respektem na tych z klasy najstarszej. Aby pomóc pierwszacom szybciej zaaklimatyzować się w nowej szkole oraz ułatwić im kontakt ze starszymi kolegami w Publicznym Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi w Strzelcach Op. przeprowadzono trzecią edycję programu *Mam kolegę w starszej klasie*. Program został zainicjowany kilka lat temu przez nauczycielkę Katarzynę Maciaszyk-Paprotny i jest kontynuowany ze względu na duże zainteresowanie ze strony uczniów.

Program trwa od 1 września i polega na losowym przydzielaniu ucznia klasy I (juniora) starszemu koledze z klasy trzeciej (seniorowi). Seniorzy mają za zadanie odnaleźć swojego podopiecznego na terenie szkoły i wprowadzić go po jej terenie. Powinni również służyć radą i pomocą młodszemu kolegom zgodnie z ich potrzebami, jak również zadbać o ich dobre samopoczucie i szybką asymilację w nowym środowisku. Młodszy koledzy poznają w ten sposób nowych znajomych nie tylko z klas równoległych, ale i star-

szych. Oprócz dobrej zabawy mają również okazję zdobywać tak ważną w dzisiejszych czasach umiejętność nawiązywania kontaktów interpersonalnych. Przy okazji uczą się również odpowiedzialności i godnego reprezentowania szkoły. A inne zalety programu? Świadczą o nich wypowiedzi samych uczniów. Jeden z nich przyznał: *ten program nauczył mnie tego, że młodszy nie znaczy gorszy i że można się przyjaźnić nie tylko z osobami w tym samym wieku*. Rok temu, na pytanie: *Czego nauczyłeś się jako opiekun młodszego kolegi?* uczniowie pisali również: odwagi, umiejętności nawiązywania kontaktu, np. przez e-mail; odpowiedzialności – wiem że ktoś tam jest i liczy na mnie; systematyczności – wiem, że muszę odwiedzić kolegę na przerwie, bo mój podopieczny może być zawiedziony; pewności siebie, rozpoczęcia rozmowy z obcą osobą.

Koleżeńska „opieka” kończy się w dniu pasowania pierwszoklasistów na uczniów szkoły w drugim tygodniu października. Wtedy też przeprowadzana jest ewaluacja, której narzędzie stanowi ankieta oceniająca zarówno opiekunów i podopiecznych. Dzięki niej uczniowie mają szansę wypowiedzenia się anonimowo na temat programu, a koordynator ma szansę ocenić przydatność i efektywność programu oraz wprowadzić ulepszenia na kolejny rok.

Katarzyna Maciaszyk-Paprotny

Zaczynamy kolejny rok działalności

Punkt Konsultacyjny w SOSW

10 września w Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym w Leśnicy odbyło się spotkanie z rodzicami naszych uczniów. Frekwencja mile nas zaskoczyła; pierwszy raz ilość przygotowanych krzeseł okazała się niewystarczająca i część przybyłych uczestniczyła w spotkaniu stojąc. Obiecujemy poprawę i na kolejne, grudniowe spotkanie przygotowujemy oczywiście więcej miejsc! Spotkanie było okazją do przedstawienia działalności naszego Punktu i zaproszenia rodziców do współpracy w rozpoczynającym się roku szkolnym.

Szkolny Punkt Konsultacyjny działa od września 2008 roku. W tym czasie, dzięki otwartości, a przede wszystkim dzięki zaufaniu, jakim obdarzyli nas rodzice, wiele spraw znalazło pozytywne rozwiązanie, a inne, mamy wrażenie, toczą się nadal w dobrym kierunku. Misją Punktu jest wspieranie rodziców i opiekunów w ich roli wychowawczej poprzez wspólne wypracowywanie możliwych rozwiązań sytuacji problemowych, a czasem kryzysowych. Przekazujemy zasady dobrej komunikacji, sposoby radzenia sobie z emocjami dzieci, jak i własnymi, wspieramy rodziców w rozwijaniu samodzielności ich dzieci, podpowiadamy, jak zauważać, wzmacniać i rozwijać ich dobre strony. Trudno w tym miejscu i w skrócie opisać naszą działalność, bo spektrum spraw, problemów i pytań, z jakimi mamy do czynienia, jest bardzo szerokie. Czasem nasza pomoc polega na udzieleniu praktycznej informacji czy wskazaniu instytucji, mogącej udzielić określoną formę pomocy. Zdarza się, że rodzic zgłasza się z wątpliwością, czy zachowanie dziecka jest „normalne”. Czasem samo opowiedzenie o problemie, podzielenie się trudnością z osobami „z zewnątrz” przynosi ulgę i pozwala na rozsądny dystans do własnych odczuć. To, co w czterech domowych ścianach urasta do tragedii, powodując poczucie osamotnienia i bezradności, widziane z innej perspektywy i oczami innych osób, staje się sytuacją do opanowania. Naszym zadaniem jest motywowanie i mobilizowanie rodziców do działania, po wcześniejszym wskazaniu im możliwych sposobów poradzenia sobie w danej sytuacji. Nie zawsze to sposoby łatwe i działające od razu. Przecież wychowanie dzieci to najtrudniejsze życiowe wyzwanie i nikt nie zna złotej, jedynie słusznej metody. Ważne, by w chwilach, gdy konfrontujemy się z trudnościami, szukać wsparcia i nie pozwolić, by owe trudności przerodziły się w większe problemy i kryzysy.

Dziękujemy rodzicom i opiekunom naszych uczniów za okazane nam dotychczas zaufanie i chęć podejmowania wychowawczych wyzwań. Zapraszamy do korzystania z pomocy w ramach Punktu Konsultacyjnego dla Rodziców i Opiekunów przy Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym w Leśnicy. Porad i konsultacji udzielają: Anna Kremser-pedagog i Karolina Piwowar – psycholog. Można skontaktować się z nami telefonicznie – pod nr tel. 77 461 52 16, w.38.

Karolina Piwowar
Psycholog w Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym w Leśnicy

Przed świętem chleba

Zapach dzieciństwa



Chleb z otmickiej piekarni Jana Ralli

Horst Bienek, urodzony w Gliwicach niemiecki pisarz, napisał kiedyś: „Wszyscy jesteśmy wypędzeni. *Wypędzeni z krainy dzieciństwa w momencie, gdy wkraczamy w dorosłość*”. Nic tak dobitnie nie potwierdza tej myśli, jak wspomnienie zapachów, które z tegoż dzieciństwa wynieśliśmy. Wśród tych zapachów szczególnie miejsce zajmuje zapach świeżo wypieczonego chleba, który przynosi nas w czasie i przestrzeni do czasów gdy byliśmy dziećmi.

Niektórzy z nas pamiętają bowiem czasy, gdy chleb jeszcze wypiekano we własnych domowych piecach. Jadwiga Hejnmann, z domu Piontek, lat 82, ze Spóroka wspomina: „Matka nasza była gospodynią dobrze zorganizowaną, każdy dzień w tygodniu przeznaczony był na poszczególne prace w gospodarstwie domowym. Tak jak jeden cały dzień robiła pranie, tak samo jeden dzień w tygodniu przeznaczony był na wypiek chleba.

Zakwas własnej roboty pozostawiony z poprzedniego wypieku zawsze stał na piecu w glinianym dzbanku. Matka wyrabiała ciasto na stole kuchennym i podłużne kawałki wsadzała do okrągłych plecionych ze słomy koszyczków, przykrywała je lnianą ściereką do wyrośnięcia w ciepłej kuchni. Po wyrośnięciu jeszcze raz kawałki ciasta wygniatała i umieszczała z powrotem w koszyczkach. Przed włożeniem bochenków do pieca matka smarowała powierzchnię wodą za pomocą miotelki z pióra gęsiego, aby po wypieczeniu bochenki

się ładnie świeciły.

Piec do wypieku chleba stał w ogrodzie, wbudowany w kopiec ziemi, z którego wystawał tylko wysoki murowany z czerwonej cegły komin. Do pieca prowadził przedsionek, w którym dorosła osoba mogła stać wyprostowana i swobodnie otwierać drzwiczki pieca i wkładać bochenki. W przedsionku stała ławka, na niej miotelka, szmaty, łopatki. Piec zamknięty był dużymi żeliwnymi drzwiczkami.

Najpierw w komorze pieczenia rozpalano 80-centymetrowe kawałki drewna świerkowego, okorowane i bez sęków, aby miały mało żywicy. Kierując się doświadczeniem i intuicją matka wiedziała kiedy piec jest wystarczająco rozgrzany do wypieku. Wymiałałapiotł do komory pieca, mokrą szmatą wycierała komorę, następnie wsadzała na długiej drewnianej łopatkę bochenki chleba, żegnając każdy bochenek znakiem krzyża.

Co jakiś czas kontrolowała bochenki, przesuwała te bardziej wypieczone w chłodniejsze miejsce w piecu, a te mniej w cieplejsze, aby równomiernie się wypiekały. Bochenki były okrągłe, średnicy około 40cm, wypieczone na ciemnoczłysty kolor. Po wypieczeniu zapas chleba na cały tydzień magazynowany był w chłodnej komorze, zaraz obok słoików z kompotami i beczki z kapustą kiszoną.

Chleb przed pokrojeniem matka żegnała. Sznyc (kromki) chleba smarowała smalcem lub masłem. Dzieci natomiast z upodobaniem posypywały je dodatkowo cukrem.”

Kapitalni w Opolskiem

dok. ze str. 1

granicy, w dodatku poświadczone międzynarodowymi kwalifikacjami. Drugim „nominatem” z naszego powiatu był projekt pn. „Sukces w działaniu” – program szkoleń dla osób pracujących powyżej 45 roku życia, zrealizowany przez Powiatowy Urząd Pracy w Strzelcach Opolskich. W szkoleniach uczestniczyło 72 osób, a całkowita wartość projektu wyniosła blisko 225 tysięcy zł.

Obecny na konferencji prof. **Janek Szlachta**, regionalista, współautor Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego do 2020 roku, przypomniał, iż „Strategia Europa 2020” wyznacza wyraźne cele. Wśród nich zakłada się, że 40 proc. młodego pokolenia powinno być poddane edukacji na poziomie

wyższym, do 20 mln osób powinna się w Europie zmniejszyć strefa biedy, a wskaźnik zatrudnienia wzrosnąć do 75 proc. Profesor Szlachta przewiduje, iż Unia Europejska na rozwiązywanie problemów społecznych przeznaczy trzysetmiliardową kwotę liczoną w miliardach euro.

Wicemarszałek **Józef Kotyśmówi**ac o efektywnym wydawaniu funduszy europejskich, zapowiedział, że województwo opolskie będzie zabiegać o zajęcie jak najlepszego miejsca w rankingach, nie tylko w RPO, ale i w programie Kapitał Ludzki. Do podziału z Krajowej Rezerwy Wykonania dla najlepszych jest kwota ponad 300 mln euro.